

MIARA, Nie bądź taka

Pojechałem na imprezę
patrze, oczom swym nie wierze
z dyskoteki wyszła ona
tak śliczna , wymarzona

wyglądała bardzo pięknie
wiatr unosił jej sukienkę
nie wiedziałem co sie stało
w głowie coś zawirowało

zaprosiłem ja na lody
i na piwko dla ochłody
ona piwa pic nie chciała
zamiast loda, z liścia dała

droga dziewczyno
nie bądź taka
skuś sie na loda
daj buziaka
bo pocałunek to nie grzech
nie dasz mi dzisiaj, a to pech
i niech żałują stare dewoty
które do ślubu trzymała cnoty
bo ksiądz wmówił ze to rozpusta
lecz ty nie słuchaj tego oszusta

no i tak ja namawiałem
ze ja kocham, przyrzekałem
wsztko jej obiecywałem
ale kosza znó dostałem

ta dziewczyna była miła
wczoraj prawie sie zgodziła
i tak nam cudownie było
szkoda ze to mi sie sniko

tej ppiosenki morał taki
pamietajdci dziś chłopaku
chociaz panie óie NIE
w końcu udaa sie

droga dziewczyno
nie bądź taka
skuś sie na loda
daj buziaka
bo pocałunek to nie grzech
nie dasz mi dzisiaj, a to pech
i niech żałują stare dewoty
które do ślubu trzymała cnoty
bo ksiądz wmówił ze to rozpusta
lecz ty nie słuchaj tego oszusta